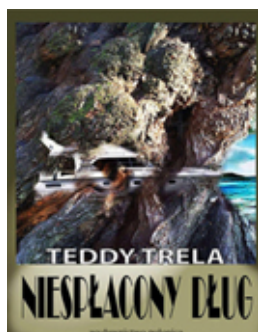


WYDAWNICTWO POLONICA



Teddy Trela

Niespłacony dług

Stockholm 2011 s. 264

ISBN 978 91 87704 65 9

Z jednej strony to historia dość banalna, opisująca sytuację dość powszechną w dawnych czasach, czyli szmugiel tanich papierosów do Szwecji. Ale książka Teddego Treli „Niespłacony dług” ma jednak nieco głębszy wymiar.

Porównując ostatnią książkę Treli z wcześniejszymi wyraźnie widać, że różni je dość zwarta konstrukcja i bardziej wyraźne sylwetki głównych bohaterów. Historia zaczyna się w Sztokholmie, by później przenieść się na wody archipelagu sztokholmskiego, miejsca ukochanego przez autora.

Kto pamięta Szwecję lat siedemdziesiątych i początek osiemdziesiątych znajdzie w książce sytuacje typowe dla tego okresu, a historia przemytu tanich papierosów z promów Vikingline kursujących do Mariehamn, nie jest tematem nieznanym. Trela ujął ją w formułę książki, która początkowo ma charakter sensacyjny, lecz z czasem coraz bardziej przypomina powieść psychologiczną. Czy z pożytkiem dla książki? – nie wiem. Ale być może taki właśnie był zamysł „Niespłaconego długu”; być może ten sensacyjny wątek to tylko pretekst do naszkicowania książki o przyjaźni – i tej łączącej bohaterów współczesnej historii i tej, którą główny bohater wspomina z dawnych czasów, dzięki nieoczekiwanemu spotkaniu na jednej z wysp archipelagu.

Macho-bohaterowie, używający dosadnego słownictwa (w domyśle), wraz z przewracanymi kartami książki stają się łagodnymi barankami, a to co początkowo miało być awanturniczą przygodą staje się ckliwą – może nazbyt ckliwą – historyjką. Książka miejscami wciąga, miejscami traci tempo, ale czyta się ją do końca, choć znajdziemy ani happy-endu, ani też przewrotnie smutnego zakończenia.

Bohaterów książki łączy przyjaźń i to najważniejsze przesłanie „Niespłaconego długu”. Bo przecież mówi się, że przyjaciele są jak ciche anioły, które podtrzymują nas, kiedy nasze skrzydła zapomniały jak się lata. W książce Teddego Treli znajduję coś z tej sentencji. Grzeszna historia znajduje rozgrzeszenie, bo przyjaźń ma moc sprawczą.